

---

# DOKUMENTACJA

---

Ks. Walerian Słomka  
KUL, Lublin

LAUDACJA NA CZEŚĆ  
KS. PROF. DR HAB. CZESŁAWA STANISŁAWA BARTNIKA  
NA OKOLICZNOŚĆ WRĘCZENIA MU MEDALU  
ZA ZASŁUGI DLA KUL (02.04.2009)

Dostojne Audytorium !  
Sławny Jubilacie – Księżę Profesorze Czesławie Stanisławie Bartniku!

Sławny przez otrzymane od naszej Alma Mater wartości natury intelektualnej i moralnej, która w okresie zniewolenia komunistycznego była znana na całym świecie jako jedyny Uniwersytet Katolicki między Berlinem i Pekinem (Unica Università Cattolica fra Berlino e Pechino), ale też sławny przez wielkość Twojej osobowości i wielkość dokonań w służbie tej Alma Mater w dziele naukowych badań i publikacji oraz organizowaniu jej badawczych struktur i uobecnianiu jej geniuszu, który w Tobie doskonale się zdomowił i znalazł swój niepowtarzalny wyraz.

Przy podobnych okolicznościach uznania dla Tego geniuszu wskazywano już, że przez prawie 60 lat Twojej pracy dydaktycznej formowałeś umysły i osobowości tysięcy kapłanów i świeckich; że w ramach Twego Seminarium naukowego ukończono i obroniono ok. 500 prac magisterskich (w tym 34 zagraniczne), 63 rozprawy doktorskie (w tym 9 zagranicznych), że z tych doktorów już 30 napisało i obroniło rozprawy habilitacyjne, że wychowałeś w ramach tej pracy naukowej 7 biskupów; że napisałeś i opublikowałeś ponad 90 książek (4 w językach obcych i 60 rozpraw w językach obcych), a całościowo masz wydanych już ok. 3 200 publikacji; że napisałeś 98 recenzji doktorskich, 67 habilitacyjnych i 78 profesorskich, a ponadto 5 do d. h. c. m.in. dla kard. Józefa Ratzingera, kard. Camillo Ruini i kard. Henryka Gulbinowicza; że przez 4 kadencje Twego członkostwa w CK czuwałeś nad naukowym poziomem uprawiania teologii i nauk humanistycznych, że przygotowałeś i wygłosiłeś 240 wykładów i odczytów na sympozjach (w tym 16 międzynarodowych); że na bazie Twego dorobku napisano już ponad 50 prac dyplomowych (3 zagraniczne) i 11 doktorskich; że sława Twojej wielkości skłoniła uniwersytety latynoamerykańskie do trzykrotnej prośby byś podjął tam zajęcia, czego jednak nie uczyniłeś.

Cały wymieniony tu dorobek nie odzwierciedla jednak ogromu Twego wpływu na kształt świadomości we wszystkich ośrodkach nie tylko katolickiego wysiłku w poszukiwaniu prawdy zarówno w dziedzinie teologicznej jak filozoficznej, historiograficznej i światopoglądowej, a w szczególności humanizmu personalistycznego, z oryginalną Twą koncepcją personalizmu systemowego, i odpowiadania na wszystkie rodzące się dziś problemy w naszej Ojczyźnie, w naszym państwie, w Unii Europejskiej, w świecie na skalę rodziny ludzkiej i w Kościele Chrystusowym. Można bez przesady powiedzieć, że w zamęcie cywilizacyjnym i moralnym Kościoła i świata naszego czasu jesteś punktem odniesienia, a w Tobie i z Tobą KUL JP II, w poszukiwaniu niezbywalnych wartości, które stanowią niepodważalny grunt – skałę trwałego budowania przyszłości rodu ludzkiego. Jest tak, bo Twoje myślenie i Twoja odpowiedź bazuje na rewelatywno-zbawczym wydarzeniu przyjętym nadprzyrodzoną wiarą, nadzieją i miłością; na prawdzie o Trójjedynym Bogu uobecnionym najdoskonalej w Jezusie Chrystusie i Jego zbawczej obecności i misji w Jego Kościele; na prawdzie o Bogu Osobowym uobecnionym doskonale w Osobie Słowa Wcielonego – w Chrystusie Jezusie, który jest niedościgłą podstawą dla rozumienia osobowej godności człowieka. Gdy myślę o wspomnianym wyżej zamęcie i zagubieniu prawie powszechnym przychodzą mi często na myśl słowa Proroka Jeremiasza: „Gdy wyjdę na pole – oto pobici mieczem! Jeśli pójdę do miasta – oto męki głodu! Nawet prorok i kapłan błądzą po kraju, nic nie rozumiejąc” (Jr 14,18). Twój głos jest głosem prawdziwego kapłana Chrystusowego, Twoje przesłanie jest przesłaniem prawdziwego proroka Chrystusowego, dlatego choć wypada Ci nieraz być „głosem wołającego na pustyni” wskazujesz nie tylko na grzech naszego świata, ale też „na Tego, który głodzi grzechy świata”, i w tym sensie Twój głos staje się oazą na pustyni i światłem w mrokach wspomnianego zamętu i zagubienia.

Wielu stawia sobie pytanie o źródło Twojej wielkości i Twego dorobku. Jest rzeczą oczywistą, że źródłem źródeł jest Bóg, ale w poszukiwaniu ludzkich źródeł wskazuje się Rodziców, wioskę urodzenia i dzieciństwa, w której sam odkryłeś mistyczny wymiar jej duchowości, pastoralne życie Kościoła, Twoją pasję poznawczą z heroiczną wręcz pracowitością i dziejowy kontekst Twojego życia. Wydaje mi się, że Twoją duszę poetycką rozkołysała urokliwa ziemia roztoczańska z jej dziejowym pograniczem, które znaczył swą wielkością Rusin – Dymitr z Goraja – (zaprzyjaźniony z łańciskim biskupem Halcza bł. Jakubem Strzemie), budowniczym świątyń parafii łańciskich w Goraju, Czernięcinie i Szczebrzeszynie; podskarbi koronny w latach 1364-70 i marszałek królestwa w latach 1390-1400. To jemu przypisuje się skłonienie Królowej Jadwigi do rezygnacji z małżeństwa z Wilhelmem austriackim i poślubienia Władysława Jagiełły. Czyż nie w tym fenomenie pogranicza tkwi Twój zmysł równowagi i otwartości na świat różnicowanego oblicza wartości oraz szacunku dla ludzi i narodów różnych kul-

tur, wyznań, a także religii? Czyż nie w takiej duchowości zagnieździło się w Twej duszy bliskie Cyprianowi Kamilowi Norwidowi przekonanie, iż trzeba tak wcielać w życie wszystkich ludzi dobro i prawdę, aby już „męczeństwo się uniepotrzebniło”?

Dziś nasz Uniwersytet, noszący Imię największego z Polaków, który też był jego profesorem, pochyla się nad Tobą, Drogi Jubilacie, z wdzięcznością za wszystko, co z wielkości KUL JP II zostało uobecnione w Ojczyźnie, w Europie, w świecie i w Kościele Chrystusowym dzięki Twej osobowości i twórczości, i wręcza Ci medal zasługi. Jeśli mnie laudatorowi wolno złożyć Ci jeszcze życzenie, to ośmielam się wyartykułować to tak, iż na Twej głowie kardynalski kapełusz nie byłby zawstydzony. Godzien jesteś.

Lublin, KUL, 2 kwietnia 2009

Ks. Czesław S. Bartnik

DOBRY CZŁOWIEK ŁASKĄ BOŻĄ.  
PODZIĘKOWANIE ZA MEDAL ZA ZASŁUGI DLA KUL JP II,  
LUBLIN, 2.IV. 2009 R.

Oszołomiony niespodziewanym Medalem, w którym zawiera się tyle niezwykłej życzliwości ukochanej Uczelni, a także taką laudacją – nie wiem, co powiedzieć. Myślę, że w rocznicę śmierci Jana Pawła II Wielkiego, jest to zapewne nowy Jego cud.

Bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za ten dar życzliwości:

– Jego Magnificencji, Ks. Prof. Dr. hab. Stanisławowi Wilkowi, Głowie i Sercu Uczelni;

– Wysokiemu Senatowi i całej Radzie Wydziału Teologii z Ks. Dziekanem, wszystkimi Profesorami i członkami Rady, łącznie ze studentami: Leszkiem i Zbyszkiem Stojanowskim – Han.

– Nie wiem, jak wyrazić wdzięczność mojemu Laudatorowi, Ks. Prof. Dr. hab. Walerianowi Słomce, za taką – że tak powiem – wielką Poezję. Zapewne S. Prof. Zofia Zdybicka, też odznaczona Medalem, zazdrości mi takiego laudatora.

– Cieszę się i cieszymy się z daru obecności Księży Biskupów: Ks. Bpa Dra Wacława Depo, Ordynariusza mojej Małej Ojczyzny, Zamojszczyzny, do której coraz bardziej powracam; następnie Ks. Abpa Prof. Dr. hab. Stanisława Wielgusa, Ks. Bpa Dra Ryszarda Karpińskiego, Ks. Bpa Prof. Dr. hab. Józefa Wróbla, cier-